

# Max Love 333 – 22

😊 tekst bez korekty 😊

<3 <3 <3

Dziś dzień zaczął się jak zwykle  
od obudzenia się,



max love 333

z ta małą różnicą że przysniły mi się  
wyniki totolotka.

Podalem je Pati aby zagrała:)

Rozmawiałem na skype z Lugo

– znajomym kolumbijczykiem poznanym w Miami.

Lubię skype bo łączy mnie z wyjątkowymi ludźmi  
jakich poznaje w trwającej ponad 5 lat podóży.

Rozmawiałśmy jak zwykle o tym samym –

sztuka, życie jako proces

i inne przyziemne sprawy.



max love 333

Potem zadzwoniłem na prośbę Igora dowiedzieć się więcej  
na temat jednego jachtu na sprzedaż.

Igor Michał i ja na jachcie  
płynącym z ameryki na południowy pacyfik.

Ah już na sama myśl się rozpływam 😊

Potem prerywane skype z Pati

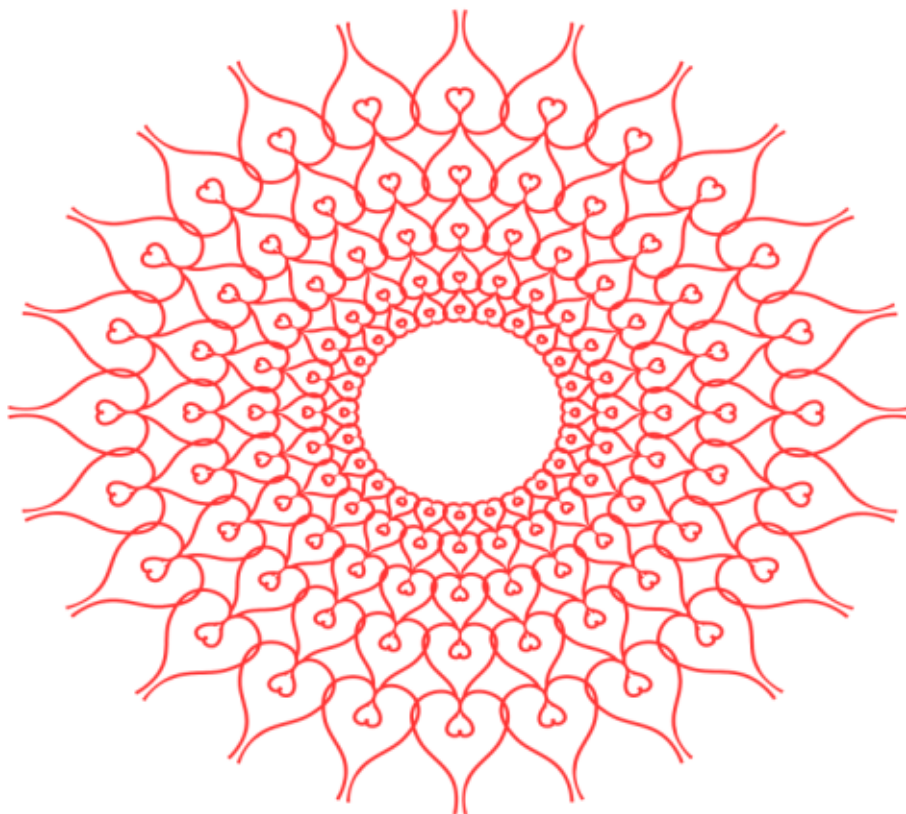


jezus ze swiebodzina

o sexie,  
relacjach  
i braku godnie płatnej pracy  
w Polsce



Dzień jak prawie każdy  
od 3 tygodni był bifazowy  
tzn, że śpię w nocy i w dzień.  
„Jak się budzę to jest zawsze rano,  
jak idę spać jest zawsze noc”  
– inspiracja Wookasha która odmieniła moje życie  
z 24h na dobe na >30h na dobe.  
Dziękuję <3 <3 <3



333 max love

Poszedłem też do miasteczka na zakupy t  
o spacer w dwie strony o długości około 6km.

Tomas,

słowak który jest inspiratorem mojego pobytu tutaj  
oznajmił mi że za tydzień jedzie do Santa Teras  
inneog maisteczka  
nad pacyfikiem w Kostaryce.



max love 333

Będzie tam prowadził hostel na 80 osób,  
teraz tutaj prowadzi hostel i właścicielka  
wynajęła dwa kolejne hostele. S  
poro osób tak sobie radzi  
że wynajmują jakiś biznes tego typu  
i go prowadzą i z tego mają całkiem  
sensowne pieniądze,

Są nawet strony w necie gdzie można znaleźć  
oferty hosteli do najmu, choć najlepiej eksplorować „na żywo”  
bo trafiają się lepsze okazje.

Przy okazji dostałem propozycję pracy w nowym hostelu  
– malowanie w sposób dowolny



land 22 love

wielu ścian w hostelu tym nowym  
– bardzo kusząca propozycja,  
Mogę się tam wybrać za tydzień  
lub jak skończy mi się tutaj najem czyli około 6 luty.

czekam na więcej opcji 😊

A w i hostelu pojawiła się rosjanka  
pierwsza kobieta od 2 miesięcy  
która spowodowała jakieś obudzenie mnie.

Zakwaterowała się i byłem mega chetny  
spędzić z nią szalony wieczór na plaży,  
czułem radość i po połączeniu oczu  
jakie się pojawiło między nami  
wiedziałem że byłoby fajnie.

I co się okazało że w dormie\*  
(\*pokój w hostelu z wieloma łózkami)  
dała się wyrwać jakiemus gościowi.

Nie kumałem czemu takie coś nastąpiło.  
Idzie z nim patrzy się namnie coś tu nie gra,

gdzie błąd?

No i zauważyłem błąd  
gdy zniknęła w dormie poyślałem sobie  
„no tak kolejna turystka co za 3 dni zniknie”  
odciłłem się od pierwotnej energii  
i wybrałem drogę „bez niej”.  
Ani to lepsza ani gorsza droga  
po prostu inna.  
Potem spotkalismy się w sklepie  
gość lub ona lub razem  
tak wykazał/a/li się fantazją  
że kupili sobie po 3 piwa.  
Zeskanowałem ją z innej perspektywy i  
ujrzałem kopie kobiety jaką  
już kiedyś spotkałem.  
Ciągle kopie tego co znam.  
Nie że kopia jest gorsza od oryginału  
po prostu kopia i oryginał to dwie energie  
z tej samej gałęzi fraktalu.  
Jak wracam z miasta przechodzę koło  
jednej restauracyjki gdzie  
siedzi zawsze pewna blondynka,  
dość samotna bo zawsze  
z inną osobą rozmawia.  
Nie wiem kim ona tam jest?  
Właścicielką restauracji?  
Ma koło 40 lat może  
nawet ze 43-45



choć raczej nie.

Może kiedyś będzie mi dane z nią porozmawiać,  
może kiedyś będzie siedzieć sama przy stoliku.

Jak zwykle były rozmowy  
różne na grupie dyskusyjnej

OOBE – LD – MEDYTACJE i inne metody poszerzania świadomości,  
Witarianizm

Praktycy rozwoju osobistego  
czy coś takiego.

Osobistego nie duchowego bo osobisty jest  
na czakrach 1-2-3 a duchowy „zaczyna się”

od 4 i leci aż ponad 7mą.

dwa są jednym i różnym.

dwa w jednym razem trzy

Wywaliłem ostatnio wiele grup które

kiedyś zasubskrybowałem

na większość jest

np. 2-3tys osób i zero aktywności.

Więc nie ma sensu tam być.

Z „Praktyków” też się pewnie

wypiszę bo nie czuję tam wznoszącej energii.



333 max love

Skompilowałem dziś Savułar grupy  
Savułar grupy, czyli jak nawigować – zgłaszajcie co jeszcze  
dodać

Jesteś tutaj obecny? – Przeczytaj będzie jaśniej i łatwiej

0. Grupa to Twoje wsparcie na drodze  
poszerzania Świadomości,  
są tu różni Mistrzowie:

Eksperci, Szaleńcy i Oświeceni  
(tych ostatnich jest najwięcej)

1. W prawym górnym rogu pod  
zdjęciem jest LUPA

tam klikając

możesz wyszukać po słowach kluczowych

posty, które Cię mogą interesować.

Może tam jest inspiracja lub  
odpowiedź na Twoje pytanie

2. Uwielbiamy tutaj pytania,  
relacje z doświadczeń, techniki,  
metody – praktyki,

absurdalizmy, surrealizmy i  
wygrywające numery w Lotto

3. Pisząc nowy post poprzedź go  
jednym lub więcej słowami kluczowymi np:  
Doświadczenia – bla bla bla,

TANTRA, OOBIE, THC,

Kidnapping Astralny itp

To ułatwia późniejsze wyszukiwanie LUPĄ

4. W zakładce PLIKI są różne pliki  
ebooki, teksty, lub niektóre  
wątki grupowe w formacie .pdf.

Możesz tam ściągać pliki lub  
dodać nowe.

5. Z założenia mamy 6 Adminek Witaminek i  
6 Adminów Gimnazjalistów  
są to Aniołowie Grupy,  
Adminką/Adminem jest się na jakiś czas i  
jest nieokreślona rotacja.

6. Każdy może być Adminką lub  
Adminem bez względu na płeć i  
obecną ilość „A”

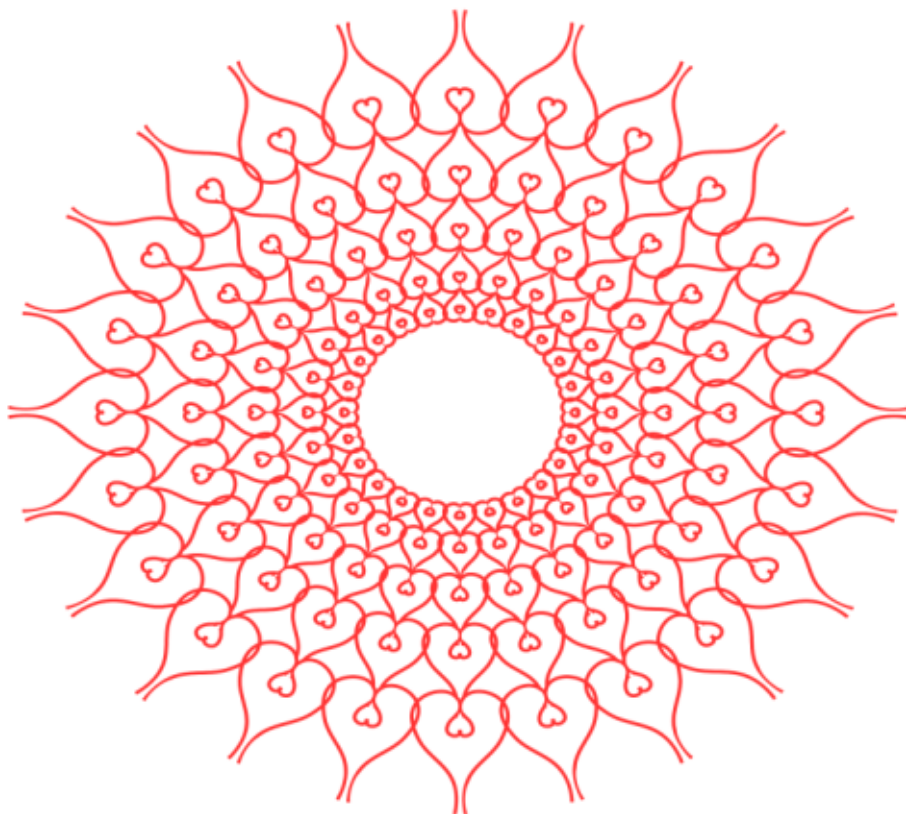
Chcesz być „A”?

Napisz na głównym lub  
do któregoś „A” z prośbą.

Proście a będzie wam dane by Hesus

7. <3 <3 <3

Kocham tę grupę 😊



333 max love

### **Moje jedzenie**

fragment wypowiedzi na grupie Witarianie na facebooku

Asiu witarianizmy sa różne ta grupa jest ogólna,

jest inna 8/1/1 i tam nei pisze wcale bo

dla mnei to jakas ekstrmalna

szufladka filozoficzna.

do wiitarianizmu moja droga trwala

6 lat poprzez diete rozdzielna, 5 przemian,

makrobiotyke, wegetarianizm,

weganizm, frutorianizm,

wg grup krwi, wg pH i

witarianizm Sai Baby

(ktory uwazam za najsensownijeszy i

najbardziej ludzki czyli

elastyczny/plastyczny a do tego

połączony z ayurveda czego  
brakuje wszystkim wita systemom z  
usa ktore bazuja na nauce i jej  
doswiadczeniach teoriach i bledach).  
w miedzy czasie byly np 2 lata bez  
jedznej 1 dzien w tygodniu,  
rozne oczyszczania ciala – dluzsze posty do  
9 dni, lewatywy, oczyszczanie watroby itd. tez  
sunyoga pranayama, ponad 3000h medytacji siedzacej i  
inen rozne rpaktyki tzw duchowe jak  
i rowniez z roslinami.  
z biegiem czasu tej mojej  
ewolucji jedzenia ilosc jedzenia sie  
zmniejsza, nigdy (tylko raz) nie liczyłem  
kalorii lub zawartosci jakis  
skladnikow w pokarmach.  
nie jestem ani wegetarianinem  
ani veganinem ani witarianinem  
a zarazem jestem nimi wszystkimi,  
czasem zjem ceviche to ryba surowa lekko  
podkiszona na sloncu z warzywami  
(jem gdy dostaje slinotku na widok lub  
mysl o ceviche taki  
znak od ciala u mnie),  
jem mleczne bo moje cialo czasem je potrzebuje  
i bardzo dobrze trawi,  
jem pieczywo czy ryz albo platki owsiane  
(ktore mozna jesc raw wystarczy

je namoczyć w wodzie)  
nie wyjmuję robaczków z  
warzyw i owoców.

Np co dziś zjadłem to taka typowka bo  
u mnie akzdy dzień jak jest ciepło wygląda tak  
samo (teraz mieszkam w Kostaryce)  
cały dzień pije wodę z cytryną tak  
gorą 1-1,5l/dzień, poza tym funkcjonuje  
bifazowo czyli śpię w nocy i w dzień to  
sporo zmienia w różnych  
kwestiach też żywieniowych  
1szy posiłek – 1/3 ananasa,  
drugi posiłek – 20 cm bagietki z 1/3 avocado  
jendym pomidorem kawałkiem ogorka i  
liście sałaty plus oliwa z oliwek i  
sol pieprz,  
trzeci posiłek (po śnie w dzień)  
płatki owsiane może z 80gr z  
olejem z oliwek sol curry,  
plus 3 liście sałaty z oliwa,  
kawałkami ogorka i czerwonej papryki,  
czwarty posiłek – sałatka z 2 małych pomidorów,  
10cm ogorka, kilku liści sałaty i  
kawałka czerwonej papryki do tego  
sol, pieprz i olej z oliwek, i  
zjem (bo u mnie jest jeszcze  
wasze wczoraj jak to psize 😊 trochę paltek lub  
np banana i papaye. i

czekolady sobie gorzkiej zjadłem.  
poprzez te wszystkie zmiany jakie  
przechodziłem z żywieniem doskonale  
wiem co mam jeść i jaki będzie mój  
efekt z pokarmu,  
jak mam pisać książkę  
to jem owoce bo jak zjem choćby  
nawet banana to przeskakuje na  
myślenie inne i nie mogę  
pisać tak jak chcę,  
jak mam zrobić projekt strony www to  
na owocach nic nie zrobię tylko  
potrzebuje jakies węglowodany ze zboża,  
codziennie chodzę około 5-6km,  
przebywam cały czas na zewnątrz tylko  
spie w środku w domku z drewna wśród natury.  
Mój punkt widzenia na jedzenie odbiega  
od większości osób wege.vegan.wita jakie  
poznałem bo mało kto robi w życiu takie  
żywieniowe testy dzięki którym  
poznaje się potrzeby ciała i jego  
reakcje na różne pożywienie.  
Dla mnie różne sposoby żywienia to  
kolejne stopnie można by  
nawet po czkach to rozpisac.  
tak jak w rozwoju duchowy najpierw  
funkcjonuje się na małym obiegu 3 czakr i  
potem po kolei się otwiera

serce gardło 3 oko i korone tak samo  
jest wg mnie w jedzeniu, dlatego przeskok  
z jedzenia małego obiegu na 5 lub 6 jest  
możliwy i dla większości niewykonalny.

zrobia wyskok do góry i potem spadną czego idealnym przykładem  
jest ta młoda szwedka co od razu wskoczyła na niejedzenie a  
potem wróciła do mięsa.

Joachim Werdin którego uważam za bardzo światłą osobę w  
sprawach jedzenia wiele mówi o jedzeniu i emocjach, można  
nawet dojść do wniosku wykonując pewne eksperymenty i  
„praktyki świadomego jedzenia” że 99% jedzenia jest na tle  
emocjonalnym. dlatego pytałem się was o to czy robicie posty,  
posty pozwalają poznać głód i zrozumieć czym on jest, jakie  
są jego przyczyny niefizyczne itd. Osho mówił że nie wierzy w  
wegetarianizm jako drogę bo wege jest wynikiem rozwoju  
świadomości/duchowego. i dlatego są agresywni wege co jedzą  
soję o smaku kurczaka, flaki jakies tam czy kotlety bo oni  
energetycznie są niżej niż pokazują to swoim jedzeniem.  
Studenci co nie zdali matury.

Większość polski witarianin zna 2 lub 3 sposoby jedzenia –  
tradycyjny polski, (wege polski) i witarianizm. dałem w nawias  
bo wielu przeszło z tradycyjnego na witarianizm. to są 2 lub 3  
punkty widzenia kwestii jedzenia. u mnie jest ich ponad 8.  
Różnica między 3 a 8 kt widzenia jest taka że jeśli od jutra  
by nie było nic do jedzenia oprócz powietrza słońca i wody to  
ja wiem jak przetrwać.

I gdy pisze coś witarianom co odbiega od 811 925 334 czy  
innych sztucznych amerykańskich złotych zasad to uważają że  
atakuję ich witarianizm, a ja mówię „poznaj siebie, poznaj  
ciało, poznaj czym jest jedzenie, bądź bardziej świadomy/a”  
Co będziecie jeść jak nie będzie gdzieś bananów? albo będą  
mega drogie np 0,8\$/sztuka? od 5 lat podróżuję bywam nad  
oceanem gdzie codziennie jest mega upał ponad 30stp albo w  
gorach na ponad 2000 czy 3000mnpm albo w klimacie mega



wilgotnym albo w mega suchym. co jesc gdy cala podroz od drzwi w PL do maisteczka w ekwadorze trwa 43godziny? a co jesc gdy jade autokarem z mexico city do kostaryki i podroz trwa prawie 3 doby? jak sie odzywiac na 3700mnpm gdzie w dzien jest 25stp a wieczorem/noca moze byc 5stp bez ogrzewania w domu? co bedzie najlepszym pozywieniem na 18 dniowy rejs przez atlantyk? tam nie ma po drodze sklepow 😊

Was to nie interesuje bo w wiekszosci meiskacie caly rok w jednym miesjcu i kazdy tydzien wyglada mniej wiecej tak samo, wasze jedzenie moze pasowac do waszego stylu zycia i waszej energetyki, osoba o innym stylu zycia i innej energetyce moze kompletnie nie rezonowac z takim jedzeniem.

książka o moich wnioskach jedzeniowych, która pisałem od 2008 do 2011 z dodatkami w 2013 bedzie wydana na wiosne. Tam sa glebsze rozwinięcia swiadomego podejscia do jedzenia. tytul oryginalny byl „sztuka swiadomego jedzenia” tylko ze to zuplenie podobno bledne marketingowo wiec na olkadce bedzie inny nie pamietam nawet jaki tytul 😊

# 333

love max 333

w tym dniu dzialo sie o wiele wiecej...

by Max Love 333

cdn...